

WERONIKA STEFANIUK (Z D. MIRONIUK)
ur. 1931; Jakówki



Tytuł fragmentu relacji	Niemcy
Zakres terytorialny i czasowy	Jakówki k. Janowa Podlaskiego; II wojna światowa
Słowa kluczowe	Mironiuk, Iwaniuk, Jakówki, Rydlewicz, Goldszeft, Englender, Stefaniuk Weronika, Sprawiedliwi wśród Narodów świata, II wojna światowa, okupacja, Żydzi, pomoc, Niemcy, Holokaust

Niemcy

U nas na podwórzu była studnia. Kiedyś cembrowin to rzadko się spotykało. U nas cembrowina była w dole, a dalej z bali. Tatko konie trzymał, krowy. My mieliśmy pięćdziesiąt morgów ziemi. U nas była zdrowa woda i Niemcy zrobili kuchnię koło naszej studni, a za drogą był ładny dom. Właściciele wyjechali przed wojną do Ameryki. Tam niemiecki sztab był. Żołnierzy było sporo, bo tu granica była.

Byli Niemcy, co nie chcieli tej wojny. Niemiec przynosi nam soczewicę z tej ich kuchni i prosi o masło, jajka. Chłopcy, moi bracia, byli mali jeszcze. Przyjdzie [Niemiec], głaszczę po głowie i płacze. Mówi, że ma takie same dzieci. Cukierka przyniesie. Żony z Niemiec przysyłały im paczki żywnościowe.

Były podłe Niemcy, były. Ale i naszych podłych było. Jak już font poszedł...

Data i miejsce nagrania	2008-05-15, Romanów
Rozmawiał/a	Aleksandra Gulińska
Transkrypcja	Aleksandra Gulińska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"